

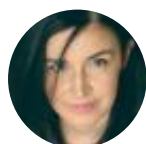
murator

BUDOWA I REMONT KROK PO KROKU

Murator » Wokół domu » Drewniany taras

Dom na czasie

Drewniany taras



Anna Okołowska



NAPISZ DO AUTORA



Ewa Trusewicz



NAPISZ DO AUTORA

Trudno o bardziej naturalny sposób połączenia wnętrza domu z ogrodem. Dlatego taki taras jest teraz bardzo modny. Najczęściej wybierany jest ten o lekkiej konstrukcji.

Popularność zawdzięcza przede wszystkim swoim walorom użytkowym i powszechnemu upodobaniu do materiałów naturalnych. Drewniana tarasowa posadzka w oczywisty sposób kojarzy się z podłogą strefy dziennej – może być jej przedłużeniem, a w pogodne dni przejąć funkcje jadalni.

Tak jak w naturalny sposób drewniany taras „rozciąga” wnętrze domu, równie naturalnie wtapia się w ogród. Poza tym może doskonale komponować się z elementami wykończenia domu. Potrafi urozmaicić i ogrzać architekturę, a gdy tarasowa posadzka łączy się z fragmentem drewnianej elewacji – taras staje się ważną częścią kompozycji.



Tarasy mogą przejmować funkcje domowych pomieszczeń – tu jeden powiększa przestrzeń wypoczynkową salonu, drugi odgrywa rolę jadalni. Projekt: architekt Marcin Rubik
fot. Marcin Czechowicz



Taras może być jak pokład statku – tym razem tylko kamienne obrzeża sprowadzają na ziemię. Projekt: architektki Katarzyna i Bartosz Dankiewiczowie
fot. Ogrody Dankiewicz

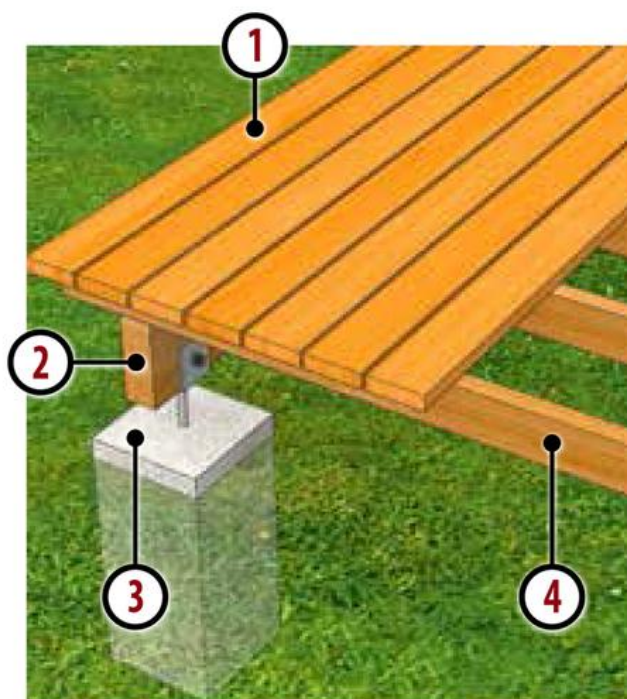
Jaki taras

Może do złudzenia przypominać podłogę, która znajduje się za drzwiami tarasowymi – mieć podobny kształt drewnianych elementów (deski), kolor i sposób wykończenia (olej albo lakier). Ale może też mieć bardziej surowy charakter i kojarzyć się z dużym pokładem statku. Takie tarasy z reguły są umieszczone blisko ziemi i płynnie łączą się z trawnikiem.

Inny sposób połączenia z ogrodem zapewniają tarasy w formie trapów. Wyniesione nad teren kilkadziesiąt centymetrów są jak pomosty między wnętrzem domu a roślinnością w ogrodzie. Ich techniczny rodowód z reguły jest podkreślany przez surowe, pokryte patyną drewno.

Lekki taras drewniany

rys. Agnieszka i Marek Sterniccy



1. deski ułożone z odstępem 1 cm
2. podciąg
3. fundament betonowy
4. legary ułożone co 40 cm



Zalety użytkowe

To one są dla wielu osób wystarczającym argumentem przemawiającym za wyborem właśnie takiego tarasu. Drewno jest ciepłe, przyjemne nie tylko dla oka, ale i w dotyku. Ciepłe, lecz nie nagrzewa się w upalne dni. Po drewnianym tarasie można chodzić boso, co nie byłoby już tak przyjemne w przypadku

ceramiki i kamienia, które wystawione na działanie promieni słonecznych mogłyby nawet parzyć w stopy.

Drewno wygrywa z nimi jeszcze z jednego powodu – dzięki swojej sprężystości będzie amortyzowało upadki. Co jest szczególnie istotne, gdy z tarasu korzystają dzieci.

Poza tym jest łatwiejsze w codziennym utrzymaniu. Dobrze zbudowany taras jest praktycznie samoczyszczący. Ewentualne zabrudzenia usuwa z niego woda spływająca ryflami i szczelinami między deskami. Oczywiście wiele gatunków drewna wymaga regularnych i dość częstych zabiegów pielęgnacyjnych, ale są też takie, w przypadku których nie są one konieczne (gatunki te są odporne na działanie zmiennych warunków atmosferycznych i bez uszczerbku dla wytrzymałości mogą pokrywać się patyną).

zdaniem eksperta



fot. z archiwum
pracowni

architekt Damian Kałdonek, PROjARCH

Dlaczego taras z drewna

Łatwo go dopasować do różnych elementów bryły – dobrze komponuje się na przykład z cegłą, kamieniem, tynkiem, żwirem i betonem. Poza tym drewno ładnie się starzeje.

Drewniany taras ma także zalety użytkowe. Jest (by tak rzec) naprawialno-poprawialny. Jeżeli któraś deska się wypaczy albo uszkodzi, łatwo ją wymienić, nie niszcząc kolejnych elementów – odkręcamy ją i mocujemy nową. Jego „rozbieralność” można też wykorzystać wtedy, gdy zechcemy go przerobić.

Jestem zwolennikiem tarasów z polskiego, a nie egzotycznego drewna. Uważam, że można zrobić dobry, solidny i jednocześnie niedrogi taras drewniany. Najczęściej projektuję

je z drewna sosnowego. Aby taki taras był trwały, wykorzystuję grube deski – 4- albo 5-centymetrowe. Z reguły są kupowane jako tarcica i lekko szlifowane na budowie. Te grubsze deski są mniej podatne na odkształcenia.

Oczywiście, aby nie łódkowały, ważny jest także montaż – do każdego legara deskę trzeba przykręcić dwoma wkrętami. Ważne jest też zabezpieczenie drewna.

Często jest to sam bezbarwny impregnat, niekiedy jeszcze olej. Unikam lakierowania, żeby nie tworzyć powłok, które się łuszczą.

Lekka konstrukcja

Aby uniknąć kłopotliwego łączenia tarasu z ocieploną ścianą domu, warto się zdecydować na lekką konstrukcję wolno stojącą. Można ją wykonać z legarów drewnianych lub stalowych i ułożyć na nich ażurową nawierzchnię. W najprostszym rozwiązaniu deski nawierzchniowe mocuje się bezpośrednio do drewnianych belek wspartych na fundamencie. Jest to tak zwana konstrukcja jednopoziomowa. Na belkach (podciągach) można najpierw ułożyć (prostopadle do nich) legary i dopiero do nich przymocować deski. Powstanie wówczas konstrukcja dwupoziomowa. Wybór konkretnego rozwiązania zależy od tego, na jakiej wysokości ma się znaleźć nawierzchnia tarasu i w którą stronę mają być ułożone deski.

Jeśli chce się ograniczyć punkty podparcia konstrukcji tarasu, wówczas drewniane belki można zastąpić profilami stalowymi.

Legary trzeba od razu ułożyć tak, aby nadać powierzchni wymagany spadek, który odwzoruje okładzina z desek. Belki i legary mogą być widoczne na krawędzi bocznej lub zabudowane deską czołową.

Brzeg tarasu



Widoczna konstrukcja

Musi być starannie zaprojektowana i wykonana, bo decyduje o estetyce całego tarasu

Andrzej Szandomirski



Oślonięty deską czołową

Pozwala zaakcentować kilkunastocentymetrową grubość drewnianego podestu

Mariusz Bykowski

Materiały do budowy

Nawierzchnię można układać z pojedynczych desek albo z gotowych platform (z desek zbija się wcześniej panele). Zawsze trzeba zachować między sąsiednimi deskami 1,5-2 cm odstępu. Umożliwi to swobodną pracę drewna, które pod wpływem wilgoci pęcznieje, a także ułatwi spływanie wody z powierzchni tarasu. Deski tarasowe mogą być z drewna lub kompozytu. Mocuje się je odpowiednio do legarów drewnianych albo kompozytowych.

Konstrukcję tarasu powinno się budować z drewna suszonego komorowo oraz zabezpieczonego przed szkodnikami, grzybami i glonami. Rodzaj drewna należy dobrać pod kątem planowanej nawierzchni – belki powinny mieć podobny ciężar właściwy, a najlepiej, jeśli są twardsze od drewna wykorzystywanego na nawierzchnię tarasu.

Gdy zdecydujemy się na konstrukcję stalową, trzeba wybrać na nią profile ze stali ocynkowanej, odpornej na działanie korozji.

Aby na nawierzchni nie pojawiły się smugi rdzy, do mocowania desek należy używać nierdzewnych łączników ze stali lub z mosiądzu. Żeby podczas montażu desek nie powstały na nich pęknięcia, lepiej przytwierdzać je wkrętami, a nie gwoździami, umieszczając je w nawierconych wcześniej otworach.

Jak drewno

Mniej wrażliwe na wilgoć, a równie przyjemne w eksploatacji i dające podobny efekt wizualny są deski kompozytowe. Materiał ten jest mieszanką naturalnego drewna i tworzywa sztucznego. Nie wymaga malowania ani impregnowania. Powierzchnia desek jest ryflowana i szczotkowana, dzięki czemu jest antypoślizgowa. Kupuje się je razem z listwami osłaniającymi końce. Po montażu łączniki pozostają niewidoczne.



Zestawienie trapów opartych na słupkach stopniowo sprowadza z wyniesionego tarasu do położonego niżej ogrodu.

Projekt: architekt Piotr Grzendziński

fot. Andrzej Szandomirski



Stopy fundamentowe pod lekką konstrukcję mają przekrój kwadratu o boku 30 x 30 cm i są rozmieszczone w kilku rzędach. W każdej z nich podczas betonowania umieszcza się stalową kotwę

fot. Andrzej Szandomirski

Stabilne posadowienie

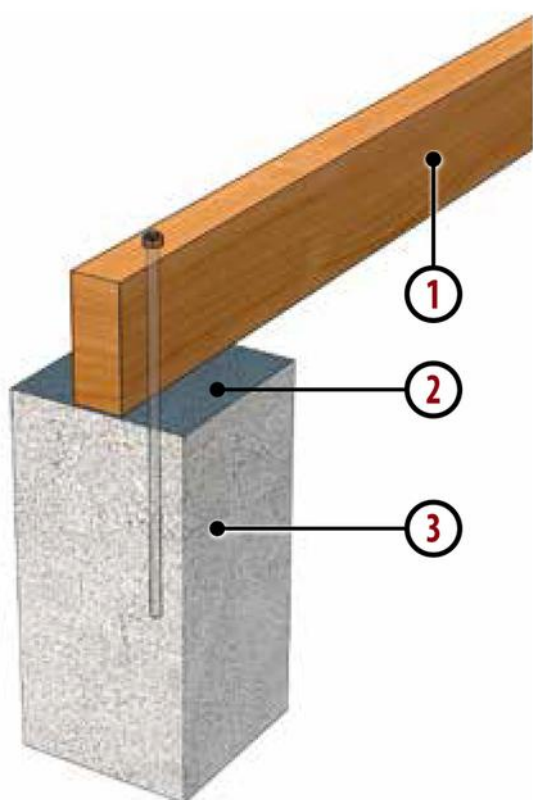
Przed ustawianiem konstrukcji tarasu warto zdjąć warstwę żyznej ziemi (humus) lub rozłożyć włókninę, aby zapobiec wyrastaniu chwastów między deskami.

Drewnianych belek nie powinno się układać bezpośrednio na ziemi, ponieważ zbutwieją. Trzeba podeprzeć je fundamentem punktowym. W tarasie na poziomie gruntu mogą być nim stopy, na przykład z kostek betonowych, a nawet płaskich kamieni. Ale gdy taras ma być wyniesiony, konstrukcji nie umieszcza się bezpośrednio na stopach, tylko na słupkach zagłębionych w gruncie co najmniej na 50 cm. Można wykorzystać gotowe betonowe prefabrykaty albo wybetonować słupki samodzielnie w kartonowych formach z betonu C12/15. Można też je wymurować z cegieł. Rozstaw słupków trzeba dostosować do grubości elementów drewnianych, z których będzie budowana konstrukcja tarasu – im są grubsze, tym mniej może być słupków.

Słupki należy oddzielić od drewnianej konstrukcji (rusztu), aby zabezpieczyć ją przed gniciem. Można to zrobić na dwa sposoby – za pomocą przekładek z papy lub gumy albo stalowych wsporników z obejmą. To drugie rozwiązanie zapewnia zachowanie odstępu między górną powierzchnią fundamentu a drewnianą konstrukcją i nie jest wtedy potrzebna izolacja na fundamencie.

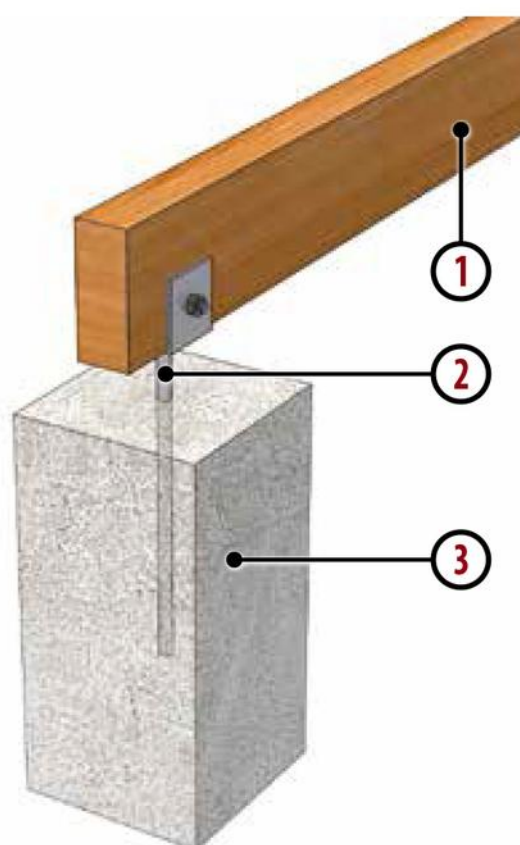
Jeśli taras obniżamy tak, że nawierzchnia jest na równi z trawnikiem, skrajne deski trzeba oddzielić od ziemi, na przykład opaską ze stali nierdzewnej.

Oparcie drewnianej konstrukcji na fundamencie



1. podciąg
2. przekładka z papy
3. słupek betonowy

Na przekładce z papy
rys. Agnieszka i Marek Sterniccy



1. podciąg
2. metalowa kotwa zamocowana w fundamencie
3. słupek betonowy

Na wsporniku stalowym
rys. Agnieszka i Marek Sterniccy

Wydanie: Murator 4/2017

Tekst Anna Okołowska, Ewa Trusewicz